

POSTANOWIENIE

21 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszczke

na posiedzeniu niejawnym 21 marca 2024 r. w Warszawie
w sprawie ze skargi X. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Sp. k. w P.
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego
w Gorzowie Wielkopolskim z 7 października 2021 r., V Ca 404/21,
wydanego w sprawie z powództwa X. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Sp. k. w P.
przeciwko P. S.A. w W.
o zapłatę,

- 1. odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania;**
- 2. zasądza od X. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Sp. k. w P. na rzecz P. S.A. w W. 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł
kosztów postępowania skargowego.**

[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 kwietnia 2021 r., X C 268/20, Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powodowego cesjonariusza 985,53 zł z odsetkami tytułem odszkodowania za uszkodzenie samochodu cedenta przez ubezpieczonego i oddalił powództwo w pozostałej części, tj. co do sumy 3 005,31 zł z odsetkami.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd drugiej instancji oddalił apelację cesjonariusza.

Sąd ten ustalił, że po uszkodzeniu samochodu cedenta przez ubezpieczonego pozwany ubezpieczyciel zaoferował naprawę samochodu na swój koszt, a po odrzuceniu oferty zapłacił poszkodowanemu cedentowi odszkodowanie 1314,17 zł. Poszkodowany zapłacił za naprawę 15-letniego samochodu, z użyciem nowych części, 2300 zł i zbył roszczenie odszkodowawcze, a nabywca wierzytelności zbył ją powodowemu cesjonariuszowi. Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z biegłego, który obliczył koszty hipotetycznej naprawy na 4985,74 zł przy użyciu części marki producenta samochodu oraz na 3.453,16 zł z użyciem części nowych z grupy PC (zamienników o potwierdzonej jakości przez zewnętrzne firmy audytujące). Sąd uznał, że należne odszkodowanie jest sumą niezbędną do przywrócenia samochodu do stanu sprzed wypadku (art. 363 k.c.), i zasądził na rzecz cesjonariusza sumę brakującą do sumy 2300 zł wydanej przez poszkodowanego cedenta.

Skarżący cesjonariusz zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 363 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 2 i 822 § 1 k.c. oraz z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez przyjęcie, że:

1) nie jest zasadne rozliczenie szkody według kosztorysu, tylko według kosztów rzeczywiście poniesionych, gdyż:

a) roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą wyrządzenia szkody, a nie po poniesieniu kosztów naprawy, a w konsekwencji fakt dokonania naprawy nie ma żadnego znaczenia przy obliczaniu wysokości odszkodowania;

b) wykładnia przyjęta przez Sąd odwoławczy prowadzi do nierównego traktowania poszkodowanych w zależności od tego czy są „zaradni”, tzn. potrafią zorganizować naprawę pojazdu w sytuacji otrzymania zaniżonego odszkodowania, gdyż poszkodowany, który nie naprawi pojazdu, otrzyma wyższe odszkodowanie, co budzi poważne wątpliwości w kontekście zasady równości (art. 32 Konstytucji);

2) w zakres szkody nie wchodzi obowiązek zwrotu kosztów ekspertyzy, która umożliwiła powodowi sformułowanie jego roszczeń.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na podstawie art. 363 k.c. odszkodowanie nie powinno przekraczać kosztu przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego. Skarżący zarzuca, że *„z materiału dowodowego, a w szczególności z zeznań świadka, nie można wyprowadzić wniosków, że naprawa przez niego przeprowadzona doprowadziła pojazd do stanu poprzedniego, zwłaszcza że do naprawy zastosowano części używane”*. Zarzut ten, jako dotyczący ustalenia faktów, nie może być podstawą skargi (art. 424⁴ k.p.c.). Skarżący nie zarzucił naruszenia przepisów postępowania mogącego prowadzić do błędnych ustaleń faktycznych.

Skarżący zakłada, że szkodą są hipotetyczne koszty naprawy obliczone przez biegłego przy użyciu cennika zawartego w systemie eksperckim [...]. Jednak koszty napraw samochodów są bardzo zróżnicowane, są wyższe od średnich w dużych miastach z wysokimi płacami i niższe na niektórych obszarach. Poszkodowany może wykazywać, że w jego miejscowości koszty naprawy są wyższe od obliczonych w [...], a ubezpieczyciel może wykazywać, że w danym przypadku są niższe. Sąd Okręgowy ustalił, że poszkodowany przywrócił stan samochodu sprzed kolizji za 2300 zł, co wystarczająco świadczy, że cennik [...] nie uwzględnia uwarunkowań lokalnego rynku napraw samochodowych w miejscowości poszkodowanego (chyba że Sąd błędnie ustalił pełne przywrócenie stanu poprzedniego). Niezasadny jest zarzut, że poszkodowany samodzielnie wyszukujący jak najtańszy zakład naprawczy traci na odszkodowaniu. W praktyce może się zdarzyć, że poszkodowany zwlekający z naprawą do końca procesu uzyska wyższe odszkodowanie, lecz będzie to skutkiem nieudolności ubezpieczyciela w wykazywaniu, że danej miejscowości ceny są niższe (ew. uznaniem przez ubezpieczyciela, że nie warto dowodzić tak małej różnicy).

Przy tak niewielkich kosztach naprawy wykonanie ekspertyzy w celu obliczenia wysokości żądania nie jest normalnym następstwem kolizji drogowej (art. 361 § 1 k.c.).

Ponieważ argumenty przytoczone w skardze nie wskazują na niezgodność wyroku Sądu drugiej instancji z art. 363 k.c., Sąd Najwyższy na podstawie art. 424⁹ w zw. z art. 424¹² i 398⁹ k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

Na podstawie art. 98 k.p.c. pozwanemu przysługuje od powoda zwrot kosztów sporządzenia odpowiedzi na skargę w wysokości stawki minimalnej

określonej w stosowanym odpowiednio § 10 ust. 5 pkt 2 rozporządzenia Min. Sprawiedl. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (pozwany żądał kosztów według norm).

(A.T.)